NA KRÓLEWSKIEJ SCENIE
TEATRALNY KANON STANISŁAWA AUGUSTA

SOFOKLES

Najstarszy z przedstawionych na plafonie dramatopisarzy to Sofokles. Był on ceniony przez myślicieli oświeceniowych i wymieniany wśród najwybitniejszych twórców greckich. Dzieła Sofoklesa i antyczny teatr grecki to podstawy, na których kształtowała się i opierała tożsamość osiemnastowiecznego teatru, choć powrót do źródeł starożytnych obserwujemy już w XV–XVI w. W katalogu biblioteki Stanisława Augusta, sporządzonym przez Jana Chrzciciela Albertandiego, odnotowane zostały tragedie Sofoklesa.

SHAKESPEARE

Drugim dramatopisarzem, którego wizerunek widnieje na plafonie, jest William Shakespeare. Jego nazwisko zapisano na medalionie w pisowni oryginalnej. Ten fakt zwraca uwagę, ponieważ druki i rękopisy z XVIII w. zawierają wiele błędnych wariantów pisowni nazwiska Shakespeare'a. Zachwyt polskiego monarchy mistrzem ze Stratfordu wyprzedzał o ćwierćwiecze europejską fascynację jego twórczością. Stanisław August niezwykle cenił angielskiego dramatopisarza. Jego dzieła poznał podczas młodzieńczej podróży po Europie. Pod koniec 1754 r. w Londynie, jako dwudziestodwulatek, oglądał przedstawienia szekspirowskie i swoje wrażenia utrwalił w pamiętnikach.

Przedmiotem fascynacji Stanisława Augusta był dramat *Juliusz Cezar*, na co wskazuje podjęta przez niego próba tłumaczenia fragmentów tego dzieła z języka angielskiego na francuski. O wielkim uznaniu monarchy dla mistrza ze Stratfordu świadczy również list, w którym pada słynne wyznanie „J'adore Shakespeare" („Wielbię Shakespeare'a").

Fascynacja króla Shakespearem była znana jego najbliższym. Monarcha otrzymał od najmłodszego brata, Michała Poniatowskiego, portret pędzla Jacoba Christopha Le Blona (i jego warsztatu), który w XVIII w. uważano za wizerunek Shakespeare'a. Zachowany do dzisiaj obraz, który możemy oglądać w Pałacu na Wyspie, w rzeczywistości ukazuje Edmunda Spensera, angielskiego poetę epoki elżbietańskiej.

RACINE I MOLIÈRE

Na plafonie w Teatrze Królewskim ukazano również wizerunki Racine'a i Molière'a, których dramaty chętnie wystawiano w Polsce. Umieszczenie portretów tych dramatopisarzy to efekt świadomej polityki Stanisława Augusta. Król i jego stronnictwo pragnęli, aby właśnie ci Francuzi byli postrzegani jako reprezentanci cywilizacji zachodniej. Racine i Molière to komplementarne oblicza tego kręgu kulturowego. Racine – wykwintny Francuz, który tworzył sztukę dworską, i Molière – komediopisarz pochodzący z rodziny mieszczańskiej, wierzący w skuteczność nauczania ze sceny. Władca, umieszczając ich wizerunki nieopodal swojego, pokazał, że teatr jako medium służące – przy użyciu odpowiednich środków – propagowaniu wiedzy i wzorów, powinien docierać do wszystkich warstw społeczeństwa.

Rzeźbiarskie wizerunki Sofoklesa, Shakespeare'a, Molière'a i Racine'a znalazły się również na attyce Amfiteatru w Łazienkach Królewskich, otwartego 7 września 1791 r. Ponad widownią umieszczono posągi 16 dramatopisarzy: poza wyżej wymienionymi także Ajschylosa, Eurypidesa, Arystofanesa, Menandra, Plauta, Terencjusza, Seneki, Calderona, Metastasia i Lessinga. Znaleźli się tam również żyjący w czasach króla Stanisław Trembecki i Jan Ursyn Niemcewicz. Stanisław August, zlecając umieszczenie na attyce widowni figur dwóch rodzimych twórców, budował własny kanon literacki i stawiał pomnik polskim pisarzom. Twórcą osiemnastowiecznych posągów był włoski rzeźbiarz Tommaso Righi, a ich projekty wykonał „pierwszy rzeźbiarz" Stanisława Augusta, André Le Brun. Oryginały nie przetrwały próby czasu i w latach 20. XX w. zostały zastąpione ośmioma rzeźbami projektu Jana Antoniego Biernackiego.